

Sygn. akt: IC 1049/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L. dnia 17 kwietnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Krajewska

Protokolant: K. K.

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej, (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki, M. P. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej, (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki, M. P. (1) kwotę 1.785,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje powódce, M. P. (1) uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 40,24 zł tytułem brakujących kosztów sądowych,

V. nakazuje stronie pozwanej, (...) S.A. w Ł. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 60,36 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt IC 1049/ 14

UZASADNIENIE

Powódka, M. P. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej, (...) S.A. w Ł. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że dnia 3 lutego 2004r. w Ł. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego kierujący pojazdem marki D. (...) na oznakowanym przejściu dla pieszych potrafił pieszego R. P., męża powódki, który w wyniku doznanych obrażeń zmarł w szpitalu. Sprawca tego zdarzenia drogowego był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódka za pośrednictwem swego pełnomocnika pismem z dnia 6 marca 2014r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80.000 zł za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża. W odpowiedzi na powyższe pismo, strona pozwana przyznała powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powódki przyznana przez

stronę pozwaną kwota zadośćuczynienia była nieadekwatna do rozmiaru krzywdy, naruszenia integralności fizycznej i rozstroju zdrowia doznanych przez powódkę. Powódka bowiem poznała swego męża w wieku szesnastu lat. Gdy się pobrali założyli szczęśliwą rodzinę, byli zgodnym małżeństwem, a narodziny dzieci scementowały ich związek. Powódka bardzo przeżyła śmierć męża, którego jej bardzo brakowało, gdyż razem tworzyli zgodną rodzinę, prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe i wychowywali dzieci. Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc i wsparcie męża, byli kochającym się małżeństwem. Powódka nie pogodziła się ze śmiercią męża, bardzo zanim tęskni i nadal go kocha. W ocenie powódki żądane pozwem zadośćuczynienie zrekompensowałoby powódce krzywdę związaną ze śmiercią męża. Żądanie zasądzenia od strony pozwanej odsetek od dnia 13 kwietnia 2014r. powódka uzasadniła faktem, że strona pozwana pismo zawierające zgłoszenie roszczenia powódki otrzymała w dniu 12 marca 2014 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, (...) S. A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że bezspornym między stronami był fakt zdarzenia wywołującego szkodę oraz wysokość wypłaconego już powódce zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. Strona pozwana natomiast nie zgodziła się ze stanowiskiem powódki, że przyznane i wypłacone jej zadośćuczynienie było zbyt niskie i nie spełniało funkcji kompensacyjnej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia bowiem, strona pozwana brała pod uwagę istotne okoliczności, które powinny być uwzględnione jako wpływające na wysokość tego świadczenia. W ocenie strony pozwanej, powódka w żaden sposób nie wykazała w pozwie, że jej życie diametralnie zmieniło się po zdarzeniu z dnia 3 lutego 2004r., a ten obowiązek nakładał na nią jako wywodzącego swoje prawa do podwyższonego o kolejne 50.000 zł zadośćuczynienia art.6 kc. Podnoszone przez powódkę cierpienia psychiczne, których jakoby doznała powódka, nie miały odzwierciedlenia w dokumentach załączonych do pozwu i miały w ocenie strony pozwanej raczej charakter subiektywny, zmierzający do osiągnięcia celu, jakim było uzyskanie dalszego zadośćuczynienia. Z treści pozwu nie wynikało, poza ogólnymi stwierdzeniami, jakie okoliczności zaszły w życiu powódki, iż dopiero po tak długim okresie 10 lat wystąpiła z roszczeniem o zadośćuczynienie. Powódka nie wykazała czym zajmowała się przed zdarzeniem wywołującym szkodę, ani też nie wskazała jak zdarzenie wpłynęło na jej życie na przykład zawodowe. Powódka w żaden sposób nie wykazała stopnia doznanych cierpień, a odnoszenie się przez nią do wspólnych decyzji, prowadzenia gospodarstwa domowego, wychowywania dzieci, nie odbiegało od standardu przyjętego w każdym społeczeństwie, tym bardziej iż w chwili zdarzenia wywołującego szkodę dzieci były już pełnoletnie. Powódka nie wykazała w pozwie czy jest niezdolna do prawidłowego funkcjonowania społecznego, prawidłowych relacji interpersonalnych i brak było przesłanek świadczących o tym, iż zdarzenie wywołujące szkodę wpłynęło na jej stan w stopniu uzasadniającym roszczenie. Dlatego też strona pozwana uznała, że jej wniosek o oddalenie powództwa był całkowicie uzasadniony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lutego 2004r. w Ł. doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego, kierujący pojazdem marki D. (...) nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności w chwili zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych i potrafił kierowanym przez siebie pojazdem przechodzącego przez przejście dla pieszych R. P., który to poszkodowany, na skutek doznanych w tym wypadku obrażeń ciała w postaci ciężkiego urazu mózgowo-czaszkowego zmarł w dniu 16 lutego 2004r.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 3 listopada 2004r. sygn.akt IIK 341/04 sprawca powyższego zdarzenia drogowego został skazany za czyn z art.177§2 kk popełniony na szkodę zmarłego, R. P. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat oraz karę 150 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu jednej stawki w kwocie 10 zł oraz Sąd orzekł wobec tego sprawcy środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

DOWÓD: akta sprawy Sądu Rejonowego w Lubinie sygn.akt IIK 341/04.

Sprawca powyższego zdarzenia drogowego w którym śmierć poniósł poszkodowany, R. P., w dacie tego wypadku drogowego był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej tj. w (...) S.A. w Ł..

DOWÓD: dołączone akta szkody strony pozwanej na płycie CD k.35 akt sprawy.

W dacie powyższego wypadku drogowego zmarły poszkodowany, R. P. miał 40 lat i pozostawał od wielu lat w związku małżeńskim z powódką, M. P. (1). Małżonkowie P. ze związku małżeńskiego posiadali syna i córkę, które to ich dzieci w dacie śmierci poszkodowanego były już pełnoletnie. Ich córka, M. P. (2) w dacie śmierci swego ojca uczyła się jeszcze w klasie maturalnej i pozostawała na wyłącznym utrzymaniu swych rodziców z którymi zamieszkiwała.

Powódka, M. P. (1) i jej zmarły mąż, R. P. byli zgodnym i kochającym się małżeństwem. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe i wspierali się wzajemnie w czynnościach życia codziennego. Wspólnie ze swymi dziećmi i innymi członkami swej dalszej rodziny spędzali zawsze święta i inne uroczystości rodzinne.

Powódka bardzo przeżyła śmierć swego męża, gdyż utraciła osobę jej najbliższą z którą prowadziła codzienne, wspólne życie. Powódka po śmierci męża odczuwała pustkę i żal. Powódce nadal bardzo brakuje zmarłego męża z którym nie może już dzielić wspólnych życiowych radości i trosk. Powódka po śmierci męża nigdy nie związała się z żadnym innym mężczyzną, żyje sama i nie wyszła już ponownie za mąż.

Powódka często odwiedza grób swego zmarłego męża o który dba i uczestniczy w mszach okolicznościowych w rocznice śmierci R. P..

DOWODY: zeznania świadków:

- G. S. k.46 akt,

- D. P. k.47 akt,

- J. P. k.59-60 akt,

zeznania powódki, M. P. (1) zapis protokołu rozprawy

z dnia 17 kwietnia 2015r. od 00:03:27 do 00:10:40.

W wyniku śmierci męża powódka, M. P. (1) nie doznała zaburzeń emocjonalnych lub chorób psychicznych skutkujących trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powódka przeżyła emocjonalnie śmierć męża w sposób nie wykazujący istotnych następstw zaburzających znacznie funkcjonowanie, poza przebytą reakcją żałoby będącą normalną reakcją na stratę osoby bliskiej. Powódka po śmierci męża nie była leczona psychiatrycznie i nie korzystała z pomocy psychologa, obecnie w codziennym życiu funkcjonuje dość dobrze i poradziła sobie z procesem włączenia swej tragedii związanej ze stratą osoby bliskiej do całokształtu życiowych doświadczeń.

DOWÓD: opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna z dnia 7 grudnia 2014r.

k.73-76 akt.

Pismem z dnia 6 marca 2014r. powódka zwróciła się za pośrednictwem swego pełnomocnika do strony pozwanej, (...) S.A. w Ł. o przyznanie jej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża, R. P., w terminie 30 dni. Pismo to wpłynęło do strony pozwanej w dniu 11 marca 2014r.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacji powyższej szkody strona pozwana przyznała powódce i wypłaciła kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną ze śmiercią męża, R. P., nie uwzględniając dalszych roszczeń powódki.

DOWÓD: akta szkody strony pozwanej na płycie CD k.35 akt.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo było częściowo zasadne, a przez to w części zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. sygn.akt III CZP 76/10 cytat: " Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art.448 k.c. w związku z art.24§1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r."

Zgodnie natomiast z art.24§1 kc, ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie także z art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis artykułu. 445 § 3 kc stosuje się.

W przedmiotowej sprawie, okolicznością bezsporną między stronami był fakt, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 3 lutego 2004r. śmierć poniósł mąż powódki, R. P., który w żadnym zakresie nie przyczynił się do powstania tego zdarzenia drogowego.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie między stronami był także fakt, że w dacie zaistnienia powyższego zdarzenia drogowego sprawca tego zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, (...) S.A. w Ł., na podstawie zawartej ze stroną pozwaną umowy ubezpieczenia OC.

Dlatego też, to strona pozwana ponosiła odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki za śmierć poszkodowanego, wynikającą z wyżej wymienionego wypadku drogowego.

Zgodnie bowiem z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Zgodnie także z § 4 wyżej wymienionego przepisu prawa, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Jak wynikało z dokumentacji postępowania likwidacji szkody strony pozwanej, strona pozwana przyjęła swą odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki, za szkodę związaną ze śmiercią poszkodowanego, R. P. w wyniku wypadku drogowego z dnia 3 lutego 2004r.

W toku niniejszego postępowania powódka wykazała, że na skutek śmierci swego męża, R. P. powódka doznała szkody niemajątkowej w zakresie zerwania więzi rodzinnych jakie łączyły powódkę z jej zmarłym mężem.

Jak wynikało z dowodów przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie, a to zeznań świadków, G. S., D. P. i M. P. (3) oraz zeznań samej powódki, M. P. (1), powódka była bardzo silnie związana emocjonalnie ze swym zmarłym mężem, R. P. za jego życia. Powódka i zmarły poszkodowany przez okres wielu lat przed śmiercią poszkodowanego byli zgodnym

i kochającym się małżeństwem, wychowali dwoje dzieci, ich małżeństwo było zgodne i oparte na obopólnej miłości i poszanowaniu.

Powszechnie wiadomym jest, że w rodzinie najbliższymi dla siebie osobami są małżonkowie, którzy na co dzień żyją wspólnie, dzielą się swymi troskami i radościami, dzielą między siebie wspólne obowiązki domowe i wychowania dzieci.

Jak wynikało z zeznań powódki oraz zeznań świadków przesłuchanych w przedmiotowej sprawie, powódka była silnie emocjonalnie związana ze swym mężem, kochała go i tworzyli zgodne małżeństwo i zgodną rodzinę ze swymi dziećmi.

Dlatego też, Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, że śmierć jej męża była dla niej wielką tragedią życiową, gdyż zostały zerwane więzi powódki z osobą jej najbliższą z członków jej rodziny.

Powódka, jak wynikało z jej zeznań oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, była bardzo emocjonalnie związana ze swoim zmarłym mężem, utrata męża spowodowała, że powódka odczuwała pustkę oraz nie mogła być wspierana w normalnych codziennych sprawach życia przez swego zmarłego małżonka. Utrata męża była więc dla powódki niewątpliwie bardzo bolesnym i traumatycznym przeżyciem. Powódka jak wynikało z jej zeznań oraz zeznań świadków, do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się ze śmiercią męża, odwiedza jego grób, w rocznicę jego śmierci uczestniczy w mszach żałobnych oraz wspomina męża w częstych rozmowach z osobami najbliższymi.

Sąd nie stracił przy tym z pola widzenia faktu, że w dacie śmierci poszkodowanego zarówno poszkodowany, jak też powódka byli osobami stosunkowo młodymi i mogli być małżeństwem jeszcze przez wiele lat, wspierać się wzajemnie i wspólnie żyć w założonej przez nich rodzinie, wspólnie pomagać swym dzieciom, wspólnie cieszyć się wychowywaniem wnuków, którą to możliwość powódka utraciła w wyniku wypadku, w którym zginął jej zmarły mąż.

Fakt, że od daty śmierci R. P. upłynął długi okres czasu, w żadnym zakresie nie umniejszał w ocenie Sądu krzywdy jakiej doznała powódka z powodu straty męża. Wręcz przeciwnie, Sąd wziął pod uwagę fakt, że powódka już od kilkunastu lat musiała żyć sama, bez męża który zginął w wypadku samochodowym.

Sąd wziął pod uwagę przy tym okoliczność, że powódka będąc w silnej więzi emocjonalnej ze swym zmarłym mężem, po śmierci męża, przez tak długi okres czasu nie wyszła ponownie za mąż, a w swym życiu nie miała żadnego innego partnera oprócz swego zmarłego męża.

Poprzez śmierć męża powódki zostały więc zerwane więzi emocjonalne powódki z mężczyzną dla niej jedynym, którego powódka nie potrafiła zastąpić już innym w swym dalszym, późniejszym życiu, po jego śmierci. Powódka jest nadal sama i nadal wspomina zmarłego męża, jak wynikało z jej zeznań i przesłuchanych w sprawie świadków.

W dacie śmierci poszkodowanego, powódka razem ze swym mężem prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie się wspierali, kochali się oraz zamierzali żyć ze sobą jeszcze przez wiele lat. Taką możliwość wspólnego pożycia z mężem powódka utraciła.

Dlatego też, w ocenie sądu powódka doznała bardzo bolesnej krzywdy związanej z utratą osoby dla niej najbliższej, a to jej męża, a przez to strona pozwana, była zobowiązana wypłacić powódce na jej żądanie odpowiednie zadośćuczynienie pieniężne, celem rekompensaty tak dolegliwej krzywdy.

Strona pozwana, natomiast, po przeprowadzeniu postępowania likwidacji szkody wypłaciła powódce, na jej żądanie kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych związanych z utratą więzi rodzinnych z osobą najbliższą, a to z mężem powódki, w wyniku jego śmierci.

W ocenie sądu, wypłacona przez stronę pozwaną powódce kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie była kwotą odpowiednią i adekwatną do doznanych przez powódkę krzywd związanych ze śmiercią męża, a wysokość tego zadośćuczynienia została przez stronę pozwaną zaniżona, przy uwzględnieniu powyższej wskazanych okoliczności.

Powódka bowiem już nigdy nie będzie mogła cieszyć się wspólnym życiem ze swym zmarłym mężem, nie będą mogli się wzajemnie wspierać i wspomagać w trudnych sytuacjach życiowych.

Dlatego też, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie przyznania powódce od strony pozwanej przez sąd dalszej części należnego, odpowiedniego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią męża.

W ocenie sądu, odpowiednią i adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez powódkę związaną ze śmiercią męża będzie kwota łączna 40.000 zł, przy uwzględnieniu powyższych okoliczności, wskazanych we wcześniejszych rozważaniach.

Dlatego, też Sąd przyznał powódce od strony pozwanej w przedmiotowej sprawie dalszą część niewypłaconego dotychczas zadośćuczynienia w dalszej kwocie 30.000 zł.

W ocenie Sądu kwota ta łącznie z już wypłaconą kwotą przez stronę pozwaną, zrekompensuje powódce doznaną krzywdę i będzie właściwa, przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów prawa oraz przy uwzględnieniu wymierności tej kwoty dla powódki w odniesieniu do sprawiedliwości społecznej i krzywdy jakiej doznała powódka.

W ocenie sądu natomiast, w pozostałym zakresie powództwo nie było zasadne, a przez to podlegało oddaleniu.

Jak wynikało bowiem z pisemnej opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii wydanej w przedmiotowej sprawie, u powódki biegli sądowi nie stwierdzili zaburzeń emocjonalnych lub chorób psychicznych skutkujący trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w związku ze śmiercią męża. Jak wynikało z opinii biegłych, powódka niewątpliwie przeżyła śmierć męża, jednak z punktu widzenia wiedzy psychologicznej i psychiatrycznej nie stwierdzono u powódki istotnych następstw zaburzających znacznie funkcjonowanie, poza przeżytą reakcją żałoby, będącą normalną reakcją na stratę osoby najbliższej. Powódka nie była leczona psychiatrycznie, nie korzystała z pomocy psychologicznej, w codziennym życiu funkcjonuje obecnie dość dobrze i radzi sobie obecnie prawidłowo w normalnym życiu codziennym.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, powódce nie było należne wyższe zadośćuczynienie pieniężne niż wypłacone już przez stronę pozwaną i dodatkowo przyznane przez Sąd w niniejszym postępowaniu.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w punkcie I i II sentencji niniejszego wyroku.

O należnych odsetkach ustawowych jak w punkcie I sentencji wyroku Sąd orzekł w oparciu o art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124 poz.1152 z 2003r.) w zw. z art.481§1 i §2 kpc, zasądzając te odsetki od należności głównej od strony pozwanej na rzecz powódki zgodnie z żądaniem pozwu, gdyż powódka wezwała stronę pozwaną do wypłaty zadośćuczynienia w piśmie z dnia 6 marca 2014r., które to pismo strona pozwana otrzymała w dniu 11 marca 2014r., a więc po upływie 30 dni od daty otrzymania tego pisma strona pozwana pozostawała już wobec powódka w opóźnieniu z wypłatą dalszej części zadośćuczynienia określonego w niniejszym wyroku.

O kosztach procesu jak w punkcie III niniejszego wyroku Sąd orzekł zgodnie z art.100 kpc, rozdzielając stosunkowo te koszty między stronami z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań stron. Powódka została obciążona powyższymi kosztami procesu w wysokości 40%, a strona pozwana w wysokości 60%. Na powyższe koszty procesu składała się łącznie kwota 7.837,80 zł, w tym kwoty po 2.417 zł z tytułu wynagrodzeń pełnomocników stron oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw, opłata sądowa od pozwu uiszczona przez powódkę w kwocie 2.500 zł, kwota 3,80 zł kosztów korespondencji poniesiona przez powódkę oraz kwota 500 zł zaliczki na poczet opinii biegłych sądowych uiszczona przez stronę pozwaną. W związku z tym, że powódka poniosła powyższe koszty procesu w kwocie 4.920,80 zł, a strona pozwana w kwocie 2.917 zł, to Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę nadpłaty ponad jej 40% udział w tych kosztach w kwocie 1.785,68 zł.

Orzeczenie o nie uiszczonych kosztach sądowych w zakresie części wynagrodzenia biegłych sądowych jak w punktach IV i V sentencji wyroku Sąd wydał w oparciu o art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz.1398 z 2005r. z późn.zm.) w zw. z art.100 kpc, również te nieuiszczone koszty sądowe rozdzielając stosunkowo między stronami i obciążył tymi kosztami powódkę w 40%, a stronę pozwaną w 60%, a to w wysokościach w jakich strony uległy co do swych żądań.